Kraków, Niedziela 14 września 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 210 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Niesłychanie bezczelne warunki

jakie Niemcy stawiają przed przystąpieniem do Ligi Narodów.

Sformułował je przywódca socjalistów niemieckich Breitscheid.

Genewa. (PAT.) 12 bm. Pod auspicjami federacji uniwersyteckiej przyjaciół Ligi wygłosił **Breitscheid odczyt o stosunku Niemiec do Ligi Narodów.**

Breitscheid oświadczył, że **warunki, jakie postawią Niemcy przed przystąpieniem do Ligi będą** prawdopodobnie **następujące:**

Stałe miejsce w Radzie Ligi,

niepodpisywanie żadnych nowych formuł, będących potwierdzeniem Traktatu wersalskiego,

zakończenie międzysojuszniczej kontroli wojskowej w Niemczech i przekazanie jej Lidze w myśl art. 213 traktatu.

Mówca zaznaczył, że z wyjątkiem komunistów i hitlerowców wszystkie partje polityczne w Niemczech są za przystąpieniem Niemiec do Ligi Narodów, a także jest za tem rząd Rzeszy. Niemcy nie zamierzają z bronią w ręku żądać rewizji kwestji, które **dotykają ich boleśnie, jak kwestja granic wschodnich.**

Naród niemiecki nie pogodzi się z sytuacją jaką wytworzył pokój na Górnym Śląsku i z korytarzem wschodnim, odrywającym Prusy wschodnie od reszty Niemiec.

Przed decydującą bitwą pod Szanghajem.

Dowódca wojsk rządu centralnego, gubernator Kiang-Su nazwiskiem Czi-Sien-Juang przygotowuje się do stanowczej walki o Szanghaj.

Londyn. (PAT.) Specjalny korespondent „Daily Telegr." w Szanghaju donosi, że **gubernator wojskowy Kiang-Su** otrzymawszy znaczne posiłki **przygotowuje energiczną ofensywę,** chcąc od północy przerwać pozycje nieprzyjacielskie i zająć Szanghaj.

Times donosi, że wojskowy gubernator Fu Kien, **wypowiedział Cze Kiangowi wojnę.**

Według wiadomości pochodzących od szefa sztabu wojsk Kiang Su generał Feugyn Hsian wmieszał się również do walk.

Wedle biura Reutera oświadcza główna kwatera wojsk Cze Kiangu, że wiadomości rozszerzane w Pekinie, jakoby druga i trzecia dywizja ogłosiły niezależność pod cywilnym gubernatorem Czang Czai Yangiem jest nieprawdziwa. Dalej donosi Reuter, że **walki koło Hwang You były bardzo gwałtowne.** Wojska Kiang Su straciły tu conajmniej 200 żołnierzy. Tamtejsza **stacja kolejowa została dwa razy zajęta przez wojska Kiang Su, za każdym jednak razem została odzyskana przez oddziały Cze Kiangu, które utrzymały się na tej stacji.**

Czanghaj. (PAT.) 12 bm. United Press donosi, że **deszcze przeszkadzają operacjom wojskowym. Czi Sien Juang przełożył punkt ciężkości ofenzywy z Liu Cho do Huang o 24 km. od Szanghaju.**

Czyniona przez niego w nocy próba przełamania tutaj frontu nie powiodła się. Oczekują, że **decydująca bitwa rozegra się pod Huang.**

Gubernator Cze-Kiangu, nazwiskiem Lu-Yang-Siang liczy na pomoc Tsang-Tso-Lina.

Szanghaj. (PAT.) Wolff. **Z głównej kwatery Lu Yang Sianga** donoszą, że Tiang Tso Lin **zmobilizował wielką armję, której jedna dywizja doszła już do granic Mandżurji.**

SIŁY TSUNG TSO LIN'A.

Londyn. (PAT.) 12 bm. Według wiadomości otrzymanych ze Szanghaju z dobrze poinformowanych źródeł japońskich znajdujące się w **Mandżurji siły zbrojne składają się z 21 brygad mieszanych i 4 brygad kawalerji.**

Dwie trzecie tych sił pozostaje pod osobistem dowództwem marszałka Tsang Tso Lin.

Niepokoje w Indjach angielskich.

Londyn. (PAT.) 12 bm. Reuter donosi z Simli (Indje):

Między Hindusami i mahometanami doszło w Kohat do starć zbrojnych. Wysłano tam posiłki wojsk angielskich. **W nocy z 10 na 11 bm. strzelanina rozpoczęła się ponownie.** Było 10 zabitych i 20 rannych. Hindusi, którzy ponieśli największe straty ewakuowali miasto.

Cała prawie Gruzja znajduje się w rękach powstańców.

Zgromadzenie Ligi Narodów wezwało Radę Ligi o zaofiarowanie pośrednictwa między Sowietami a Gruzją.

Wiedeń. (AW.) „Neue Fr. Presse" donosi, że poselstwo gruzińskie w Paryżu zakomunikowało prasie, iż według ostatnich wiadomości, **cały obszar rzeczypospolitej gruzińskiej z wyjątkiem Tyflisu i Batum znajduje się w rękach powstańców.**

W obszarach Kaukazu i Aserbejdżanu toczą się **walki.** Powstańcy zajęli **główną linję kolejową transkaukaską, a ruch na przestrzeni Aleksandropolu jest przerwany.**

Paryż. (AW.) Wypadkiem dnia na sesji Ligi Narodów stała się głośna **rezolucja delegacji francuskiej, angielskiej i belgijskiej w sprawie wypadków w Gruzji.** Rezolucja ta brzmi:

Zgromadzenie Ligi Narodów ponawia swą uchwałę z dnia 2 grudnia 1922 roku o Gruzji i wzywa Radę Ligi, aby uważnie śledziła wypadki tamtejsze, aby przyczynić się za pomocą środków pokojowych do zaprowadzenia w tym kraju stosunków normalnych.

Rezolucję uzasadniał Paweł Boncourt, który powiedział, że wypadki same tłumaczą potrzebę i konieczność tej rezolucji. Wszyscy odczuwają **paradoksalność sytuacji, że w Genewie może się odbywać konferencja pokojowa, kiedy w Gruzji toczą się walka z wszystkiemi objawami prawdziwej wojny.** Liga Narodów powinna spełnić swój obowiązek pomimo trudności wynikającej stąd, że oba prowadzące wojnę państwa nie są członkami Ligi. W pakcie Ligi wypadek taki jest przewidziany. **Propozycja pośrednictwa** niema w sobie nic obrażającego dla żadnej ze stron walczących. Rezolucja została przyjęta jednogłośnie.

Po przewrocie w Chile.

Rządy objął dyrektorjat wojskowy.

Sant Jako de Chile. (PAT). 12 bm. Gabinet podał się do dymisji. Utworzył się Dyrektorjat wojskowy złożony z gen. Altamirano, gen. Beunetta i admirała Nalla. Nowy rząd wojskowy postanowił rozwiązać parlament. W kraju panuje spokój.

Nowy Jork. (PAT.) Prezydent republiki Chili Aleksandri opuścił wczoraj Sant Jago zamierzając udać się do Europy. Przesilenie uważane jest za skończone.

Niepomyślna sytuacja Hiszpanów w Maroku

Armja gen. Serranza wyratowała się, ale znów grozi niebezpieczeństwo pod Tetuan.

Paryż. (PAT.) 11 bm. Wolff. Journal donosi z Madrytu, że **kolumny generała Serranza, które operowały w dolinie rzeki Lanf, a które znajdowały się w rozpaczliwej sytuacji zdołały bez strat przedostać się w okolice Kahe Darsa skąd odtransportowały rannych do Tetuan i Gouty.**

Oddziały kawalerji pułkownika Obrege, które wyruszyły we wtorek z okolicy Tetuan, **cofnęły się w porządku pod osłoną kilku bataljonów legji cudzoziemskiej.**

Wiedeń. (AW.) „Telegraphen Compagnie" donosi z Madrytu, że ostatni komunikat urzędowy wyraża obawę, że **miasto Tetuan znajduje się w niebezpieczeństwie z powodu grożącego wybuchu powstania jednego ze szczepów tej okolicy sprzyjającego dotych czas Hiszpanji.** Powstanie to wywołałoby nader **niebezpieczną sytuację dla wojsk hiszpańskich stacjonowanych na zachód od Petuan w liczbie 65.000 żołnierzy.**

Olbrzymi strajk metalowców w Austrji.

Strajkuje 100.000 robotników.

Wiedeń. (AW.) Dzisiaj o godz. 10 przedpołudniem **rozpoczął się ogólny strajk w przemyśle metalowym we Wiedniu i okolicy.**

W mieście panuje zupełny spokój. Bezrobocie **na razie nie ogarnęło przedsiębiorstw prowincjonalnych.** Z inicjatywy burmistrza miasta odbyła się w południe konferencja między prezydjum Związku przemysłowców, a przedstawicielami Związków robotniczych, która nie dała jednak rezultatu, wobec czego rokowania zostały odroczone. **Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że do Związku metalowców należą również robotnicy miejskich zakładów elektrycznych.** Panuje obawa, aby w razie przeciągnięcia się strajku bezrobocie nie ogarnęło i tych przedsiębiorstw, pociągnęłoby to bowiem za sobą **zatrzymanie tramwajów miejskich i światła.** Przemysłowcy przyznają, że ostatnia regulacja płac w listopadzie ubiegłego roku nie odpowiada dzisiejszym stosunkom drożyźnianym, uzależniają jednak podwyżki płac **od uzyskania ulg w kondycjach bankowych, oraz szeregu podatków miejskich i państwowych,** w przeciwnym bowiem razie **przemysł austrjacki metalowy zatraciłby zupełnie zdolność konkurencji z zagranicą.**

!! PP. KOMISENTÓW prosimy o natychmiastowe wyrównanie zaległości za miesiąc sierpień, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę dziennika. !!

Kłamstwa i intrygi niemieckie.

W Mińsku koncentrują się wojska czerwone.

Warszawa. (PAT.) 12 bm. Deutsche Allg. Ztg. donosi, że znany przywódca ukraiński **Petlura** został przez rząd polski wysłany za granicę sowiecką celem zwalczania band sowieckich. Również generał **Bułak Bałachowicz** miał ofiarować swoje usługi w tym kierunku. W związku z powyższemi wiadomościami zaznaczyć należy, że **są one całkowicie niezgodne z prawdą.**

W Mińsku — jak donosi dalej Deutsche Allgem. Ztg. — **skoncentrowano znaczną ilość wojsk czerwonych, które urządzają wyprawy wzdłuż granicy, przyczem udzielają poparcia bandom.**

Straszliwy orkan przeszedł nad Danją.

Plony zniszczone doszczętnie. — Okręty wyrzucone na ląd. — Szkody olbrzymie.

Kopenhaga. (PAT.) 12 bm. **Silna burza panowała wczoraj nad Danją i wyrządziła olbrzymie szkody.**

Ze wszystkich stron dochodzą wiadomości o **szkodach wyrządzonych przez orkan.**

Plony na olbrzymiej przestrzeni zostały zniszczone niemal doszczętnie. Wiele okrętów wyrzuconych na ląd zostało uszkodzonych. Okręty promowe z pociągami, krążące między Sassniz a Trelleborg przestały kursować.

Sawinkow wyższym dostojnikiem sowieckim

Nominacja ma nastąpić z inicjatywy czerezwyczajki.

„Gazeta Lwowska“ donosi z Rygi: Z pewnego źródła dowiadujemy się, że wyższe władze sowieckie postanowiły zaakceptować **zamianowanie „nawróconego“ działacza antysowieckiego Sawinkowa na wyższe stanowisko wojskowo-administracyjne.** Nominacja nastąpi już w najbliższych dniach.

Wysoce charakterystyczna jest okoliczność, że powierzenie byłemu przywódcy najskrajniejszych „kontrrewolucjonistów“ odpowiedzialnego urzędu państwowego nastąpiło z inicjatywy naczelnej czerezwyczajki,

która uzależniła zamianowanie Sawinkowa jedynie od **wydania przezeń do dyspozycji czerezwyczajki wszystkich materjałów, dotyczących ustosunkowania się do sowietów wszystkich tych państw (Francji, Polski i in.), pod „kierownictwem których Sawinkow rzekomo miał prowadzić swą akcję antysowiecką. Sawinkow wedle nadeszłych tu wiadomości miał przyjąć ten warunek.**

Należy dodać, że równocześnie z zamianowaniem Sawinkowa ma **ostatni ogłosić odezwę wystosowaną do wszystkich emigrantów rosyjskich, a nawołującą tychże do nawrócenia oraz powrotu do ojczyzny. Tekst odezwy został już opracowany i zatwierdzony przez czerezwyczajkę.**

Amerykańscy lotnicy dokonali lotu naokoło świata.

Londyn. (AW.) Z Nowego Jorku donoszą: Onegdaj przybyli do Nowego Jorku **uczestnicy lotu dookoła świata.**

Okrążywszy miasto, wylądowali na Long-Island. **Przebyli oni łącznie 37.000 mil.** Na przybycie lotników oczekiwały **wielotysięczne tłumy, witając owacyjnie wracających.**

Pojedynek z powodu Marsa.

„Przesyłka z Marsa“. — Porucznik wyzwany na pojedynek przez astronoma. — Winowajczynie, dwie młode studentki stają przed sądem.

W Bilbao w Hiszpanji, astronom amator Correiro na dachu własnej willi wieczorem dn. 14 sierpnia ustawił aparat świetlny swojego pomysłu do porozumiewania się z mieszkańcami Marsa. W pewnej chwili z hukiem i blaskiem na taras upadła paczka, w której C. znalazł wyrobioną z tektury oślą głowę i list pełen drwin. Przekonawszy się, iż „posyłka z Marsa“ pochodziła z sąsiedniej willi, Correira jej właściciela porucznika Chafaniego wyzwał na pojedynek. Przeszkodziły mu dwie młode studentki, współlokatorki willi, które przyznały się do popełnienia figla. C. zaskarżył je do sądu i sprawę przegrał, sędzia bowiem orzekł, iż młode panny miały prawo wyśmiać manję pseudo astronoma, który przy pomocy szkiełek od żyrandola chciał rozmawiać z Marsem.

Rekord alkoholowy wzięły Niemcy.

Wypijają sami 500 miljonów litrów.

Z ogłoszonej niedawno statystyki, ile alkoholu zużywa się na świecie, wynika, że **rekord w tym kierunku osiągnęły — Niemcy.**

I tak w Bawarji przypada 255 litrów piwa rocznie na głowę, w Holandji 207, w Anglji 158 litrów piwa.

Ale także w konsumcji likierów, wódek, koniaków Niemcy zajmują pierwsze miejsce. Rocznie wypija się tam 500 miljonów litrów tych wszystkich gatunków alkoholu. Na drugiem miejscu stoi Francja, gdzie zużywa się 300 miljonów litrów.

Co się tyczy wina, to w Anglji wypija się 75 miljonów litrów rocznie. W Niemczech 300 miljonów, a we Francji aż 4000 miljonów litrów!

Lew Trocki w roli donżuana.

Eugenjusz Czirikow, autor wielu sztuk teatralnych (znana w Polsce sztuka „Żydzi“), bawi obecnie w Wiedniu, gdzie złożył swoją antibolszewicką sztukę jednemu z teatrów.

„N. W. Journal“ zamieszcza artykuł Czirikowa, w którym ten opisuje spotkanie z Trockim w Wiedniu w r. 1913.

„Trocki — pisze Czirikow — należał wówczas do umiarkowanego odłamu rosyjskiej socjaldemokracji, był „mieńszewikiem“ i zawziętym wrogiem Lenina“.

Obok polityki zajmował się Trocki także sprawami więcej zajmującemi. Szukał więc, jako amator kobiet, różnych awanturek „amoroso“. Oprowadzał więc Czirikowa po kabaretach i rozmaitych „tanzbudach“, przechadzał się z nim po Grabenie i zaglądał pod kapelusze pięknym Wiedenkom.

Tak skracał sobie chwile wygnania przyszły dyktator bolszewickiej Rosji. Obrazek — zaiste wzruszający.

Aktywność niemiecka.

(w. ś.) Jest rzeczą niewątpliwą, że pozycja Niemiec w świecie międzynarodowym doznała wzmocnienia w ostatnich czasach. Złożyły się na to różne okoliczności, i tak zarówno fakty z polityki wewnętrznej samych Niemiec, jakoteż zdarzenia z zakresu polityki międzynarodowej. Z faktów pierwszej kategorji wymienić należy przedewszystkiem konsolidację wewnętrzną Niemiec. Mają one w tej chwili silny rząd. Parlament został usunięty na drugi plan. Jeśli parlament nie godzi się ze stanowiskiem rządu, to temu ostatni grozi rozwiązaniem Reichstagu i Reichstag ustępuje. Rządy w Niemczech w tej chwili należą do prezydenta Rzeszy Eberta, oraz ministra Reichswehry gen. Seeckta. W polityce zaś zewnętrznej rozstrzygającym jest wpływ min. spraw zagranicznych Stresemanna.

W tych warunkach, przy tej koncentracji władzy, polityka zagraniczna Niemiec staje się pewna siebie i rzutka. Rozwija wielką aktywność. I odnosi sukcesy.

Z konferencji w Londynie wróciły Niemcy z dużymi sukcesami. Dziś sięgają po nowe. Niemcy chcą dostać się do Ligi Narodów, ale stawiają przy tej sposobności warunki, które są wprost prowokacyjne. Warunki te sformułowane przez jednego z najwybitniejszych przywódców socjalistycznych w Niemczech, od dawna używanego przez rząd Rzeszy do poufnych misji zagranicznych, podajemy dziś na innem miejscu. Z warunków tych dwa są najważniejsze. Pierwszym z nich jest postulat niegwarantowania powtórnego przez Niemcy klauzul Traktatu wersalskiego. Wynika z niego jasno, że Niemcy zamierzają domagać się rewizji tego traktatu. Drugi warunek już wyraźnie formułuje, w którym to kierunku żądanie rewizji Traktatu wersalskiego pojdzie, a mianowicie Breitscheid zapowiada konieczność rewizji granic wschodnich Niemiec.

Gdy to oświadczenie Breitscheida zestawimy jeszcze z innemi faktami, a więc z deklaracją rządu Rzeszy zrzucającą z Niemiec odpowiedzialność za wybuch wojny światowej, a także z ustępem mowy Mac Donalda w sprawie Górnego Śląska — to stwierdzić trzeba, że stojimy wobec ofenzywy niemieckiej przeciw nam.

Niemcy dążą do wznowienia walki o nasze ziemie zachodnie. Z naszej więc strony należy wzmódz gotowość do obrony. Prasa poznańska już sygnalizuje potrzebę czujności. A co robi reszta Polski?

Znaczna część tej reszty jest w tej chwili zahypnotyzowana urokiem sukcesów p. Skrzyńskiego. Wobec tych rzekomych sukcesów p. Skrzyńskiego wszystko maleje w oczach jego zwolenników do bardzo znikomej miary. Co może ich obchodzić kwestja ugruntowania polskości na ziemiach zachodnich, przecież to są rzeczy, które dopiero w przyszłości wydadzą rezultaty. Walka o to jest tak trudną, a czyż nie lepiej wygłaszać gładkie mowy i iść po linji najłatwiejszego oporu. P. Skrzyński nakierowuje dziś całą politykę rządu polskiego na tory krótkowzrocznego oportunizmu, którego owoce prysną jak bańka mydlana, gdy przyjdzie chwila próby. Ze względu na możliwość tej próby, którą polityka niemiecka zapowiada jaskrawo, należy sobie życzyć, aby okres oportunizmu i braku charakteru skończył się jak najprędzej.

P. Skrzyński spostrzegł, że zwrot jego o przeniesieniu uniwersytetu do Lwowa nie był szczęśliwy i dlatego — jak donoszą z Genewy — wykreślił go ze stenogramu obrad Ligi. Był to więc lapsus p. Skrzyńskiego.

Polska armja.

Noszenie munduru przez wojskowych

nieczynnych lub w stanie spoczynku.

Warszawa. (PAT.) 12 bm. Ministerstwo Spraw Wojskowych nadsyła nam następujący komunikat:

W myśl rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P.

noszenie munduru nie jest dozwolone

1) **oficerom przeniesionym w stan nieczynny na skutek własnej prośby** o długoterminowy urlop, czasowej niezdolności do służby, stwierdzonej przez komisję superrewizyjną lub zredukowania etatów.

a) w czasie wykonywania czynności związanych z zawodem cywilnym lub pełnieniem jednorocznej służby, próbnej praktyki;

b) przy wszelkiego rodzaju kwestach, zbiórkach itp. jak również asystowaniu przy tem, o ile dany oficer nie uzyskał przedtem pisemnego zezwolenia od dowódcy garnizonu na włożenie munduru.

2) **Oficerom przeniesionym w stan nieczynny z powodu wybrania na posła do Sejmu lub Senatu**, z wyjątkiem następujących wypadków:

a) w dniu ustawowo ustalonych świąt narodowych,

b) w razie uczestniczenia w świętach i uroczystościach pułkowych,

c) przy uroczystościach rodzinnych, kiedy im prawo przywdziewania munduru przysługuje.

3) **Oficerom w stanie spoczynku.**

a) przy wystąpieniach mających charakter polityczny, udział w wiecach, zebraniach itp.,

b) przy wykonywaniu zawodów cywilnych,

c) podczas wykonywania czynności związanych z zajęciem handlowem lub przemysłowem,

d) **przy wykonywaniu obowiązków wypływających z zajmowanych przez nich stanowisk** w państwowej służbie cywilnej lub samorządowej,

e) w lokalach, do których zabroniony jest wstęp oficerom, będącym w stanie czynnym lub nieczynnym,

f) w myśl uzupełnienia par. 72 rozp. wykon. (dz. rozk. 18, 24 poz. 276),

g) przy wszelkiego rodzaju kwestach zbiórkach itp. jak również asystowaniu przy tem, o ile dany oficer nie uzyskał przedtem pisemnego zezwolenia od dowódcy garnizonu na włożenie munduru.

4) Oficerom rezerwowym niepowołanym do pełnienia służby wojskowej z wyjątkiem następujących wypadków:

a) w dnie ustawowe ustalonych świąt narodowych,

b) w razie uczestniczenia w świętach i uroczystościach pułkowych,

c) przy uroczystościach rodzinnych za każdorazowem zezwoleniem PKU., na której terenie oficer się znajduje oraz

d) z wyjątkiem wypadku kiedy oficer rezerwowy występuje w charakterze obrony przed ofic. sądem honorowym (uzupełnienie par. 106 rozp. wykon. ogłoszono w dz. rozk. 18, 24 poz. 276).

Winni niestosowania się do powyższych przepisów pociągnięci będą do odpowiedzialności w myśl obowiązujących przepisów.

Dzień polityczny.

MINISTROWIE W SPALE.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w Spale ministra spraw wewnętrznych i ministra sprawiedliwości, którzy przybyli celem złożenia sprawozdania o faktycznym stanie dotychczasowych wyników dochodzenia w sprawie rzucenia petardy w czasie pobytu Pana Prezydenta we Lwowie. (Pat.).

NARADA W SPRAWIE BUDŻETU NA R. 1925.

Wczoraj o godz. 11 rano pod przewodnictwem premjera i ministra skarbu odbyła się pierwsza narada w sprawie budżetu na rok 1925. Rozpoczęcie prac budżetowych pozwoli na przedłożenie budżetu ciałom parlamentarnym w terminie przewidzianym konstytucją.

POWRÓT MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH DO WARSZAWY.

Wczoraj powrócił z urlopu minister spraw wojskowych generał Sikorski i dziś obejmuje urzędowanie.

MINISTER ROLNICTWA O LEŚNEJ GOSPODARCE PAŃSTWA.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych Janicki przyjął delegację chrześcijańskiego stowarzyszenia rolniczego w osobach senatorów Szułdrzyńskiego i Łubieńskiego oraz posłów Wojtkowiaka i Braniewicza. Na pytanie, jak się przedstawia przyszłość lasów państwowych w administracji tow. „polskie lasy państwowe" minister oświadczył, że ministerstwo rolnictwa zatrzymuje kontrolę nad gospodarką lasów, że niema powodu przypuszczać, by cena drzewa miała ulec zmianie z powodu nowej formy administracji, że przekazanie lasów tow. „polskie lasy państwowe" ma na celu jedynie uproszczenie gospodarki lasów państwowych. (Pat.).

KONFERENCJE W SPRAWIE KONKORDATU.

Z Warszawy przybył poseł przy Watykanie Władysław Skrzyński wezwany przez Rząd dla porozumienia się w sprawie konkordatu. Projekt konkordatu jest już przygotowany na podstawie dwóch dawniej przygotowanych projektów, jeden za rządu Ponikowskiego, drugi za rządów Witosa. Obecnie odbywają się narady końcowe między Wł. Skrzyńskim, Miklaszewskim, przedstawicielem Min. Spr. Z. Łosiem i posłem Stanisł. Grabskim, który jako specjalny wysłannik Rządu wyjeżdża w najbliższych dniach do Rzymu. (AW.).

WOJEWODA NOWOGRÓDECKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Z Nowogródka donoszą pod datą 11 bm., że jenerał wojewoda Januszajtis rozpoczął czynności urzędowe.

U PREMJERA.

Premjer Grabski przyjął wczoraj ministra Olszowskiego, posła w Berlinie, który przedstawił mu całokształt stosunków w Niemczech w związku z decyzją wiedeńską (sprawa kolonistów), z obradami genewskiemi i z usiłowaniami Niemiec nawiązania stosunków handlowych z Polską.

Premjer przyjął wczoraj także ministra przem. i handlu p. Kiedronia i min. Darowskiego i omawiał z nimi sytuację na Górnym Śląsku.

NIEDOPUSZCZALNA INGERENCJA P. P. S.

W kołach poselskich wzbudziła wielkie zainteresowanie wizyta posła Barlickiego (P. P. S.) u premjera Grabskiego. P. Barlicki poruszył sprawę procesu krakowskiego, chodziło mu mianowicie o zażalenie nieważności wniesione przez prokuratora.

Ingerencja poselska w takich wypadkach jest niedopuszczalna.

OBRADY P. P. S.

Wczoraj zebrało się prezydjum Rady Naczelnej PPS. w celu naradzenia się nad porządkiem dziennym posiedzenia tej Rady, zwołanego na 29 bm. Między innemi rozpatrywano sprawę posła lubelskiego Marjana Malinowskiego, który w wywiadzie dziennikarskim wyraził niezadowolenie z obecnej taktyki partji i zapowiedział, że domagać się będzie jej zaostrzenia, grożąc w przeciwnym razie wywołaniem rozłamu.

URUCHOMIENIE KREDYTÓW.

Prezes ministrów p. Wł. Grabski odbył w dniu wczorajszym dłuższą konferencję z prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Steczkowskim w sprawie uruchomienia kredytów.

NOWELA DO USTAWY O REFORMIE ROLNEJ.

Jak się dowiadujemy, niezależnie od zamierzonej nowelizacji ustawy o wykonaniu reformy rolnej minister reform rolnych zapowiedział przedłożenie Sejmowi nowego projektu ustawy, ustalającej zasady parcelacji gruntów i pomocy finansowej dla przyszłych nabywców osad. Będzie to już czwarty z rzędu projekt w tej kwestji, który nie doczekał się uchwalenia przez władze ustawodawcze.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

WOJSKA HISZPAŃSKIE OSACZONE ZE WSZECH STRON.

Wiedeń. (PAT.) 12 bm. Neue Fr. Presse donosi z Paryża: Według wiadomości z frontu hiszpańskiego zostały **wojska hiszpańskie w Tetuan osaczone ze wszech stron i odcięte przez powstańców.** Marsz wojsk hiszpańskich na odsiecz nie powiódł się. **Tetuan zaopatrzone jest w żywność tylko na kilka dni.**

POD SZANGHAJEM ROZPOCZĘŁA SIĘ BITWA.

Londyn. (PAT.) 12 bm. Reuter donosi z Szanghaju Nie przypuszczają, aby kroki nieprzyjacielskie zostały na nowo podjęte przed ustaleniem się pogody. Pięć dalszych torpedowców amerykańskich przybyło do Szanghaju.

SPRAWA LISTU Z POGRÓŻKAMI DO KS. WALJI.

Nowy Jork. (PAT.) 10 bm. Osobnik, który wysłał list z pogróżkami do księcia Walji został uznany za nienormalnego i wysłany do azylum dla umysłowo chorych.

Ruch towarowy na kolejach osłabł.

Opublikowane przez Urząd Statystyczny dane wykazują, że ilość wagonów, ładowanych przez koleje państwowe, znacznie w 1924 roku zmalała. Gdy w r. 1921 ładowano dziennie 5890 wagonów, w 1922 r. 7253 wagonów, a w 1923 r. 7864 wagonów. W 1924 roku ilość ładowanych dziennie wagonów spadła z powodu stagnacji do ilości, ładowanej w 1921 r., jedynie w marcu wynosiła 6302 wagonów dziennie, a w maju 6077 wagonów. Jedynie ilość wagonów przyjętych, ładownych od kolei zagranicznych, nie zmalała, a nawet w marcu i kwietniu przewyższała normę 1923 r. Również znacznie się powiększyła ilość wagonów, idących tranzytem przez Polskę.

Sieć kanałów ma pokryć całą Polskę.

Wielki Zjazd w Kruszwicy pod przewodnictwem Marszałka Senatu W. Trąmpczyńskiego.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o mającym się odbyć w Krakowie w dniu 13 września br. wielkim Zjeździe, na którym ma się radzić nad budową **wielkiego kanału mającego połączyć polskie zagłębie węglowe** (Górny Śląsk, Dąbrowa Górnicza) **z Wisłą pod Toruniem.** Zjazdowi temu, jak wiadom, przewodniczyć będzie marszałek Senatu W. Trąmpczyński.

Dziś dodać możemy to, że w Kruszwicy będzie mowa o planach całego jeszcze szeregu kanałów, które złożyć się winny na wielką sieć kanałów **pokryć mającą całą Polskę.**

Plan tych dróg wodnych w skróceniu przedstawia się następująco:

Pierwszy etap, to połączenie **Gopła drogami wodnemi z Koninem i Kołem, oraz z Poznaniem, Bydgoszczą i Toruniem.**

Drugi: **linja Bug—Kanał Krolewski, Prypeć—Dniepr, Warszawa—Łowicz, Łęczyca - Koło, Konin.**

Trzeci: **Łęczyca—Łódź, Częstochowa, Śląsk—Kraków.**

Czwarty: **Kraków—San, Lwów—Brody—Styr, Prypeć.**

Wreszcie piąty etap stan wielky połączenie z tym systemem wodnym zapomocą kanał w **rzek Ziemi Wileńskiej.**

Plan rzeczywiście ogromny, a **urzeczywistnienie go podniosłoby wielokrotnie bogactwo narodowe Polski, umożliwiając stworzenie nowej, szeroko rozgałęzionej i taniej sieci komunikacyjnej.** Inicjatorowie tej myśli w wydanej z okazji Zjazdu odezwie podnoszą słusznie, że **rozbudowa dróg wodnych będzie miała znaczenie olbrzymie. One ułatwią nam budowę dróg bitych i żelaznych, przyspieszą odbudowę miast i wiosek, podniosą wydajność naszych pól uprawnych, naszego przemysłu, rzemiosł, spotęgują nasz handel. Przyczynią się do uruchomienia warsztatów pracy i dobrobytu mas pracujących,** które obecnie poza granicami kraju zmuszone są szukać zarobków. A robotnik, pracujący na obczyźnie, jest to żołnierz, słuchający obcych rozkazów i walczący pod obcymi sztandarami.

Zjazd obecny, mający ustalić w czasie zastoju w przemyśle, w czasie przymusowego bezrobocia, program robót, ma więc **wyjątkowo ważną doniosłość i przez swoje decyzje może w znacznym stopniu przyczynić się do ożywienia i podniesienia ogólnej produkcyjności kraju,** a tem samem dla rozwoju naszych instytucji samorządowych ma bardzo wielkie znaczenie.

Zauważyć także należy, że **cały kapitał, włożony w budowę sieci wodnej, pozostanie w kraju,** gdyż wszystkie środki i materjały znajdują się na miejscu. **Będzie to zatem z punktu widzenia gospodarki ogólno-państwowej nie pieniądz wydany, lecz pieniądz w ruch puszczony.** Długość czasu, potrzebna dla wykonania planu, to jedna racja więcej, by zaczynać zaraz. I do tego Zjazd obecny ma dać inicjatywę.

Ze stolicy Polski.

Sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza do Polski.

Warszawa. (AW). Wczoraj prezes komitetu wykonawczego dla sprowadzenia zwłok Sienkiewicza, Libicki, informował przedstawicieli prasy o stanie, w jakim znajdują się prace komitetu. **Termin powrotu zwłok nie jest ustalony, przypuszczalnie powrócą one w drugiej połowie października i złożone będą w podziemiach katedry Świętojańskiej,** gdzie prowadzi bezinteresownie roboty nad odrestaurowaniem krypty Polska Spółka Budowlana. Urządzeniem pogrzebu w Warszawie zajął się bezinteresownie jeden z zakładów pogrzebowych. W Vevey miejscowy komitet pogrzebowy zajęty jest przygotowaniami do uroczystego pobrzebu, który zapowiada się jako **wielka manifestacja przyjaźni polsko-szwajcarskiej. Komitet nawołuje społeczeństwo do ofiar na koszta pogrzebu,** które oznaczone są na 20.000 zł, a tylko minimalna część tej sumy została pokryta.

INAUGURACJA ZWIĄZKU B. POWSTAŃCÓW GÓRNOŚLĄSKICH.

W niedzielę 14 bm. odbędzie się otwarcie Związku b. Powstańców Górnośląskich oraz poświęcenie sztandaru tej organizacji.

Uroczystość powyższa odbędzie się w związku z zalegalizowaniem statutu Związku b. Powstańców Górnośląskich. Organizacja ta, której członkiem może zostać każdy nieposzlakowany b. powstaniec, ma na celu obok rozbudzania i hartowania ducha narodowego pomoc moralną i materjalną b. powstańcom górnośląskim oraz opiekę nad rodzinami po poległych w powstaniach i inwalidami walk na Górnym Śląsku.

KONFERENCJA W SPRAWIE ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

Onegdaj popołudniu odbyła się w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej pod przewodnictwem naczelnika wydziału ochrony pracy p. Gnoińskiego konferencja rozjemcza, powołana przez min. Darowskiego w sprawie uregulowania warunków pracy i płacy robotników rolnych.

Konferencja miała przebieg pomyślny. Narazie ustalono wysokość wynagrodzenia robotników sezonowych.

Udział w konferencji wzięli przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i Rolnictwa, tudzież reprezentanci związków ziemian i robotników rolnych, jako stron zainteresowanych.

Z MINISTERSTWA REFORM ROLNYCH.

Jak nas informują naczelnikiem wydziału parcelacyjno-osadniczego Min. Reform Rolnych mianowanym ma być p. Tadeusz Horoszewicz, zaś naczelnikiem wydziału prezydjalnego p. Edward Ciborowski. Obydwaj są obecnie st. referentami tegoż ministerstwa.

POŻYCZKA DOLAROWA.

O wielkiem zapotrzebowaniu obligacji 5-procentowej premjowej Pożyczki Dolarowej świadczy między innemi, iż w samej Warszawie Oddział Banku Polskiego uzyskał ze sprzedaży „premjówki“ w sobotę 19.000 dolarów, w pierwszych zaś dniach bieżącego tygodnia wpływa przeciętnie po 6.000 dolarów.

Oprócz Oddziału Banku Polskiego w Warszawie „premjówkę“ dolarową w komisowej sprzedaży mają P. K. O., Bank dla Handlu i Przemysłu, Bank Zjednoczonych Banków i Polski Akcyjny Bank Komercyjny.

P. K. O. sprzedaje obligacje premjówki dolarowej również za walutę polską.

KURSY MECHANIKÓW LOTNICZYCH. Komitet Ligi Obrony Powietrznej zorganizował w szkole budowy maszyn w Warszawie kursa mechaników lotniczych. Wymagane są świadectwa z czterech klas i roczna praktyka warsztatowa.

WYSTAWA „NASZE MORZE“. Żywy ruch zwiedzających w ciągu pierwszych dni wystawę dowodzi dużego zainteresowania się tematem dostępu do morza. Na odczycie prof. K. Rouppena o florze bałtyckiej audytorjum było przepełnione a na apel prelegenta o konieczności utworzenia instytutu morskiego mecenas Emil Waydel złożył 50 zł na ten cel.

FRANCISZEK BUJAK.

Stolice Polski.

4)

Przeniesieniu punktu ciężkości państwa na kresy południowe przypisać należy utratę linji Odry, Pomorza i ujścia Wisły. W Krakowie musiała górować polityka czesko-węgierska, bo niewątpliwie tu najłatwiej było podejmować te pograniczne zagadnienia Małopolski. Zbliżenie stolicy państwa do ziemi pogranicznych w górnych dorzeczach Sanu, Bugu i Dniestru, spornych od najwcześniejszych czasów historycznych między Polską a Rusią, było niedostateczne i nie oddziaływało bardzo długo w sposób dodatni na traktowanie przez politykę polską tego zasadniczego zagadnienia.

Kwestja ziem ruskich stała się dla Polski głównym motywem Unji z Litwą. Litwę prowadzi do Unji potrzeba ratunku przed Krzyżakami, wobec których pogrozie rozległe to państwo było skazane na zagładę. Jest to motyw, sięgający do samych podstaw jej bytu, gdy motyw możnowładców małopolskich owładnięcia ziemiami czerwonoruskiemi, jako doskonałym terenem ekspanzji gospodarczej miema tego tak zasadniczego znaczenia. Pokolenie, tworzące Unję, zrealizowało postulat Rusi Czerwonej, zagadnienia zaś zniszczenia Państwa Krzyżackiego nie rozwiązało w całości, ale tylko połowicznie i tak pozostało do końca niepodległości Polski.

Kraków, jako stolicę państwa, doskonale symbolizuje widok roztaczający się z Wawelu. Oto kiedy ku południowi sięga wzrok aż po Tatry, kiedy na zachód i wschód i wzdłuż Wisły i Rudawy bezkreśnie otwiera się horyzont, to od strony północnej zamykają widok wyniosłości wyżyny Małopolskiej, odległe zaledwie o parę kilometrów.

Wręcz przeciwny przedstawia się widok z zamku królewskiego w Warszawie: zamknięty od południa, szeroko rozlega się przed widzem w przeciwnym kierunku, prowadząc jego wzrok przez Wisłę ku Litwie i Bałtykowi, który symbolizują sine masy lasów na krańcach widnokręgu. Istotnie, Warszawa, jako stolica, przedstawia wręcz przeciwny, niż Kraków, kierunek myśli politycznej.

III. WARSZAWA.

Z kolei musimy odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Warszawa zajęła miejsce Krakowa.

Rodowód Warszawy jest w porównaniu z Krakowem bardzo skromny, można powiedzieć plebejski. W pierwszej połowie XIII wieku była to jeszcze wieś Warszowa, miastem stała się ona z początkiem drugiej połowy XIII wieku, grodem kasztelańskim w r. 1288 lub 1289.

Warszawa leży w tej części dorzecza Wisły, która najdogodniej jest położona do utrzymania równoczesnie stosunków z dorzeczem Niemna, Dniepru i Odry i to zarówno drogą wodną, jak i lądową. Z chwilą, kiedy się dokonało zbliżenie, a następnie połączenie polityczne tych krajów, w tej okolicy, żeby nie powiedzieć w tem miejscu, musiał się wytworzyć naczelny ośrodek ich współpracownictwa, ich współżycia. To najdalej na Wschód sięgające wygięcie łuku Wisły spełniało jednocześnie rolę granicy i łącznika od bardzo odległych czasów. Niedarmo starożytność czyniła Wisłę granicą Germanji, czyli zachodniej części Europy środkowej i Sarmacji, czyli wschodniej jej części. W pobliżu Warszawy przechodziła prastara granica etniczna i kulturalna. Do Warszawy sięga od strony wschodniej socha i jednokonny wóz z dugą, a z drugiej strony pług i wóz dwukonny. Wzdłuż Wisły przechodzi obecnie dość wyraźna granica gwarowa, wyraźnie się też uwydatniają różnice w stroju ludowym oraz w budowie budynków gospodarskich (badania prof. K. Nitscha).

Przez Unję polsko-litewską zyskała Warszawa bardzo wiele, chociaż narazie nie była nią objęta. Między Warszawą, jako przeprawą przez Wisłę a Grodnem nad Niemnem ciągnie się wąski pas ziemi, przedstawiający dobre warunki drożne, między dwoma strefami podmokłych i prawie niezaludnionych puszcz: Kurpiowskiej i Białowieskiej. Do roli stacji handlowej, ważnej dla świeżo skolonizowanego Mazowsza wschodniego, dołącza się wtedy rola stacji pocztowej i wojskowej między Krakowem i Wielkopolską a Wilnem i granicą moskiewską.

Przeznaczona na stolicę przez Unję Polski z Litwą stała się nią dosyć późno. Dopiero Sejm lubelski w 1569 r. wyznaczył Warszawę na stałe miejsce wspólnych Sejmów Korony i Litwy. Przedtem sejmy koronne odbywały się najczęściej w Piotrkowie, który leży w połowie drogi między Krakowem a Warszawą, na granicy między Wielkopolską, Małopolską i Mazowszem.

Zygmunt III przeniósł stolicę do Warszawy w roku 1596, ale miał pod tym względem utorowaną drogę przez Zygmunta Augusta, który od r. 1553 przebywał na Wawelu bardzo rzadko i przelotnie (ostatni dłuższy pobyt w r. 1559).

(Dok. nast.).

Z ziemic Polski.

AGITATORZY SOWIECCY NA KRESACH.

Sowiety zamiast band dywersyjnych wysyłają obecnie na Kresy wschodnie mnóstwo agitatorów, którzy puszczają w obieg fantastyczne pogłoski, niepokojące ludność miejscową, jak np. o bliskiej wojnie z sowietami, o tem, że republika białoruska wystąpi przeciwko Polsce itp. Z tego powodu władze bezpieczeństwa zaostrzyły czujność na granicy sowieckiej i nie przepuszczają osobników podejrzanych.

NIEPOROZUMIENIA NA G. ŚLĄSKU ZAŁATWIONE.

Na konferencji, która odbyła się wczoraj na Górnym Śląsku pomiędzy przedstawicielami robotników i przemysłowców, załatwiono pomyślnie wszystkie nieporozumienia. (AW).

ROKOWANIA HANDLOWE Z CZECHOSŁOWACJĄ.

W najbliższych dniach udaje się z Warszawy do Genewy delegacja ekspertów z dyrektorem departamentu z ministerjum przemysłu i handlu p. Tennenbaumem dla rokowań z przedstawicielami Czechosłowacji. Rokowania dotyczyć będą projektu umów handlowych i tranzytowych. Rozpoczną się one w Genewie, bo tam przebywa obecnie Benesz. Dalszy ciąg rokowań odbędzie się w Warszawie i Pradze czeskiej.

POLACY NA MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE POLITYKI SPOŁECZNEJ W PRADZE. Na kongresie międzynarodowym polityki społecznej w Pradze czeskiej między 2 a 6 października br. wygłoszą referaty Polacy pp. Aleksander Wójcicki, profesor Uniwersytetu wileńskiego, inż. Fryderyk Sokal, Zbigniew Skokowski oraz dr Daszyńska-Golińska.

DELEGACI POLSCY NA MIĘDZYNARODOWY KONGRES PRAC. POCZTOWYCH W WIEDNIU. Na międzynarodowy kongres pracowników poczt. telegrafów i telefonów, który odbędzie się we Wiedniu między 14 a 17 września br. wyjeżdżają jako delegaci polscy pp. Witold Baziak, prezes zarządu głównego Związku, Zygmunt Kurek i Eugenjusz Ziemichód.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA PO POLEGŁYCH W BITWIE POD RADZYMINEM. Dnia 14 bm. o godz. 10 odbędzie się na szosie Struga—Zegrze przy wsi Wólka Radzymińska uroczystość odsłonięcia pomnika po poległych pod Radzyminem w walkach r. 1920 oficerach i szeregowych 28 p. S. K.

KATASTROFA LOTNICZA WE LWOWIE. Wczoraj podczas startu aparatu lotniczego pasażerskiego, który odlatywał do Warszawy, zdarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą następstw. Aparat nadlatywał właśnie nad przejeżdżającą bryczką, której koń stanął dęba. Aparat w rozpędzie zawadził o głowę konia i zabił go, sam zaś bez przeszkód puścił się w dalszą drogę i dotarł do Warszawy. Okazało się, że wskutek starcia z koniem aparat ma tylko strzaskane podwozie. Lotnikowi w Warszawie dano znać za pomocą sygnałów świetlnych, żeby lądował ostrożnie, co też nastąpiło. Żaden z pasażerów nie odniósł szwanku, aparat naprawiony odleci do Lwowa. (AW).

RUCH NA TARGACH WSCHODNICH. W pierwszych czterech dniach zwiedziło Targi Wschodnie z górą 50.000 osób, w tem znaczny odsetek gości zamiejscowych i zagranicznych. (AW).

SPRAWA UNIWERSYTETU RUSKIEGO. Lwowski organ Trudowików „Diło", omawiając sprawę utworzenia uniwersytetu ukraińskiego w Polsce, wypowiada się przeciwko umieszczeniu tego uniwersytetu w Krakowie. Broniąc dawnej tezy ukraińskiej, w myśl której jedynie Lwów może być poważnie brany w rachubę, ze względów narodowo-socjalnych, jako siedziba uniwersytetu ukraińskiego. (AW).

KONFERENCJA DYREKTORÓW KOLEJOWYCH Dziś rozpoczyna się we Lwowie konferencja dyrektorów kolejowych, wydziałów parowozowo-taryfowych z całej Polski. W obradach uczestniczyć będą delegaci dyrekcji warszawskiej, wileńskiej, radomskiej, gdańskiej, katowickiej, lwowskiej i stanisławowskiej przy współudziale delegatów departamentu taryfowego i przewozowego Ministerstwa Kolei. Przedmiotem obrad będzie ujednostajnienie i uproszczenie przepisów manipulacyjnych i sposobu wykonywania kolejowej służby przewozowej. (AW).

Konferencja turystyczna polsko-czeska.

Opieka nad cudami natury w Tatrach.

Zakopane, 10 września.

W dniach od 6 do 8 września odbyły się w Zakopanem posiedzenia delegacji polskiej i czechosłowackiej przy Międzynarodowej Komisji delimitacyjnej celem ułożenia projektów konwencji turystycznej i parków natury polsko-czechosłowackich.

Obrady doprowadziły do ułożenia projektów konwencji turystycznej i tatrzańskiego parku natury.

W projekcie konwencji turystycznej przewidziano utworzenie **pasa turystycznego** wzdłuż całej granicy polsko-czechosłowackiej i po obu stronach, obejmującego wszystkie ważniejsze tereny turystyczne i połączenia kolejowe, w którym to pasie zapewniona będzie **swoboda ruchu turystycznego dla obywateli obu państw na podstawie legitymacji towarzystw turystycznych,** zatwierdzonych przez władze administracyjne. Przewidziano nadto **ułatwienia dla wycieczek szkolnych,** ulgi komunikacyjne, uregulowanie gospodarki turystycznej, spraw przewodnictwa, ratownictwa, służby meteorologicznej i ochrony przyrody oraz powołanie mieszanej komisji polsko-czeskosłowackiej dla przestrzegania postanowień konwencji.

W sprawie parku natury w Tatrach przedstawiono ze strony polskiej projekt ustawy o utworzeniu z Tatr parku narodowego, która miałaby we formie jakrajdalej uzgodnionej być przedłożoną Sejmowi polskiemu i parlamentowi czeskosłowackiemu do uchwalenia. Projekt ten przewiduje utworzenie w Tatrach po obu stronach granicy **dwóch stref ochrony przyrody martwej i żywej** na podstawie wzorów amerykańskich i europejskich, **ze szczególnem uwzględnieniem celów naukowych, jak to jest uskutecznione w parkach narodowych szwajcarskich.**

W strefie górnej parku, obejmującej terytorja wysokogórskie i lasy ochronne — ochrona ma być absolutną, w strefie dolnej gospodarka eksploatacyjna częściowo dopuszczona.

Dla zarządu parkiem i przestrzegania ustawy ma być powołana do życia **mieszana komisja ze szczególnem uwzględnieniem sfer naukowych.**

We wszystkich sprawach omawianych na konferencjach osiągnięto **całkowite porozumienie obu stron.** W czasie obrad nadeszła depesza od Prezydenta międzysojuszniczej komisji delimitacyjnej pułkownika Lorera, zawiadamiająca **o zatwierdzeniu przez konferencję Ambasadorów protokołów krakowskich z dnia 6 maja br., co stanowi międzynarodową podstawę prawną dla definitywnego zawarcia obu umów.** Wiadomość ta wywołała żywe zadowolenie u uczestników konferencji.

Rezultaty konferencji zostaną przedstawione obu Rządom, poczem nastąpi ostateczne zawarcie obu umów.

Po konferencjach odbyto przy wspaniałej pogodzie wspólną wycieczkę do Morskiego Oka i Jaworzyny, na której uzgodniono w terenie projekty obu stron.

Posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Polskiego.

Wysokość stopy procentowej nie będzie obniżona. — Papiery pożyczki kolejowej będą lombardowane. — Stopa dyskontowa dla weksli zagranicznych.

Wczoraj dnia 11 bm. pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego, p. Stanisława **Karpińskiego,** odbyło się **posiedzenie miesięczne Rady Nadzorczej Banku,** na którem wysłuchano sprawozdań Dyrekcji i poszczególnych komisji Rady i rozważano **sprawę wysokości stopy dyskontowej.**

Stwierdzono, że **emisja banknotów została bardzo znacznie powiększona i wynosi niemal 6 razy więcej, niż na początku rb.,** zaś

suma przyznanych kredytów jest już przeszło 10 razy większa, niż była na początku r. b.

Jednocześnie odczuwać się daje bardzo **silne zapotrzebowanie walut zagranicznych.** Wobec tego wszystkiego **uznano za niewskazane już teraz obniżać normalną stopę dyskontową.**

Jednocześnie Rada uznała, że nadmierne ułatwianie importowe oraz paszportowe stanowią poważną przeszkodę dla polityki walutowej Banku.

Stopę dyskontową dla weksli zagranicznych obniżono z ... na 8 procent.

Na listę papierów lombardowych przez Bank Polski uchwalono **wciągnąć 10 proc. pożyczkę kolejową,** nastąpi to po wprowadzeniu tej pożyczki na giełdę warszawską.

Wreszcie p. Prezes Banku przedstawił członkom Rady nowomianowanego wiceprezesa Banku Dra Młynarskiego oraz komisarza Banku Dra **Barańskiego.**

Rzeczy ciekawe.

ZACIĘTA WOJNA MRÓWEK.

Nadzwyczajną atrakcją londyńskiego Ogrodu zoologicznego stanowi w ostatnich czasach tocząca się tam **zacięta wojna mrówek.**

Dozorcy oddziału, przeznaczonego dla owadów, zauważyli przed pewnym czasem, że między mieszkańcami dwóch opodal siebie położonych mrowisk, wybuchł wojenny zatarg. Pragnąc ściągnąć widzów do Ogrodu, a tem samem zwiększyć jego dochody, zamienili oni piaskiem wysypaną przestrzeń między obu mrowiskami na nowożytny plac boju. Przecięli na nim kanaliki, wypełnione wodą, pobudowali miniaturowe wały ziemne, poukładali zasieki itp.

Codzień rano wyruszają z mrowisk nieprzyjacielskiej armje, pragnąc zdobyć przejście przez przeszkody i dotrzeć do mrowiska wroga. Zapasom tym, w czasie których pada zabitych tysiące mrówek, a tysiące odnosi rany, przypatruje się tłum ciekawych, zakładających się, jak przystało na prawdziwych Anglików, o to, która partja zwycięży.

Wedle ostatnich sprawozdań dzienników londyńskich, szanse zwycięstwa zdają się być po stronie mrówek angielskich, pochodzących z hrabstwa Surrey, które swym przeciwnikom, pochodzącym z Indyj Zachodnich, zadały już niejedną klęskę, odpierając ich ataki, co wśród szowinistycznie usposobionych widzów wywołuje ogromny entuzjazm.

ŁODZIE MOTOROWE ZAMIAST GONDOLI.

Zewnętrzny wygląd świata mienia się ostatnimi czasy z nieznaną dawniej szybkością pod wpływem postępów techniki, ale czy na korzyść?...

Świeżo np. donoszą z **Wenecji,** że tamtejsza municypalność postanowiła **skasować gondole,** stanowiące dotąd jedną z jej osobliwości; a zaprowadzić na ich miejsce **łodzie motorowe** z taksametrami na wzór dorożek samochodowych. Reforma ta ma być dokonaną w ciągu dwudziestu miesięcy.

Licznym wielbicielom Wenecji powyższa wiadomość sprawi niezawodnie dotkliwą przykrość, oznacza bowiem dalszy etap w „modernizowaniu" tego jedynego w swoim rodzaju miasta, którego urok polega przedewszystkiem na tem, że zdołano na wielu punktach zachować swój odwieczny wygląd.

Kto wie, czy za jakiś czas nie zostanie wznowioną podnoszona już na początku bieżącego wieku **myśl zasypania kanałów weneckich,** rzekomo ze względów hygieny i zastąpieniu ich zwykłemi ulicami. Gdyby przyszło do tego, że na „Canal grande" będzie kursował tramwaj elektryczny, w cóż się obróci poezja, unosząca się nad zdetronizowaną „Królową Adrjatyku"?...

OKO KOTA ZEGAREM.

Jeden z dzienników paryskich przytacza z zapomnianych już dzisiaj opisów podróży ks. Huc'a po Chinach, ustęp, w którym jest mowa o tem, jak sobie radzą Chińczycy, aby poznać godzinę dnia, nie mając zegarka.

„Chińczycy — pisze ks. Huc — przynieśli mi cztery koty w celu pokazania, jak poznają po ich oczach godzinę dnia, co nieraz jest rzeczą ważną np. dla karawan, przebywających pustynię Gobi.

„Mianowicie, począwszy od wczesnego rana źrenice oczów tych zwierząt zwężają się, tak, że w południe przedstawiają się, jako bardzo delikatna linja pionowa. Po południu zaś źrenica zaczyna się stopniowo rozszerzać i po zachodzie słońca staje się normalną.

„Fakt tego zwężania się źrenicy stwierdziłem u wszystkich przyniesionych mi kotów i przekonałem się, że odpowiada dokładnie porze dnia, a także, iż u każdego kota zwężanie się miało przebieg jednakowy".

Wobec teraźniejszej drożyzny zegarów i zegarków nie bez interesu jest powyższa notatka. Uważać atoli trzeba na pazury kocie, informując się o godzinie...

Pamiętajcie o „Czerwonym Krzyżu„ Zapisujcie się na członków Towarzystwa.

LISTY DO REDAKCJI.

Kochany Gońcu!

W ub. dwa święta olbrzymia ilość mrówek zagnieżdżonych widocznie oddawna wygodnie na serpentynach kopca Kościuszki trapiła tak niemiłosiernie zwiedzającą kopiec publiczność, że ze wszystkich stron dochodziły słuszne zresztą słowa skargi i oburzenia na panujący tam nieporządek. Możeby wojskowość, osiadła w koszarach pod Kopcem albo też wreszcie komitet opieki nad kopcem Kościuszki zajął się odczyszczeniem tej historycznej mogiły Bohatera Polski z natrętnych mrowisk i zaprowadziło porządek.

Przyjaciel-Czytelnik.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Sobota: „Kagekijo“ — „Biuro pocztowe“.

Niedziela popoł.: „Zaczarowane koło“ — wieczorem: „Kagekijo“ i „Biuro pocztowe“.

Poniedziałek: „Kagekijo“ i „Biuro pocztowe“.

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI“.

Sobota: „Tam, gdzie skowronek śpiewa“.

Niedziela popoł.: „Dziewczę z Holandji“ — wieczorem: „Tam, gdzie skowronek śpiewa“.

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Sobota popoł.: „Dom otwarty“ — wieczorem: „Kwiat pomarańczowy“.

Niedziala popoł.: „Dom otwarty“ — wieczorem: „Kwiat pomarańczowy“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Twe usta kłamią“.

Reduta: „Córka żebraka“, potężny dramat egzotyczny z życia Arabów oraz: Największa tegoroczna polska sensacja sportowa: **Raid samochodowy.**

Sztuka: „Oczy jej przekleństwem“, wstrząsający dramat w 8 aktach.

Uciecha: „Madame Dubary“ z Polą Negri.

Wanda: „Pat i Patachon fotografami“, komedja.

Warszawa: „O krok od śmierci“, dramat.

Zachęta: „Tatiana“ z Olgą Czechówną.

OSOBISTE. Dyrektor policji dr Styczeń wrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Szef prokuratury krak. nadprok. Brason powrócił z urlopu i objął urzędowanie. Zastępczo funkcje szefa pełnią według starszeństwa: prok. dr Sozański, prok. dr Schwarz i prok. dr Gniewosz.

SPRAWA REGULAMINU RADY PRZYBOCZNEJ. Wczoraj odbyło się w magistracie krak. posiedzenie subkomitetu Rady przybocznej w sprawie regulaminu obrad tejże Rady. W posiedzeniu, któremu przewodniczył kom. rządu Wawrausch — wzięli udział wiceprezydenci miasta oraz członkowie komisji dr Zoll, dr Mussil, prof. Pachoński i pos. Tabaczyński.

Przedłożone zostały dwa projekty regulaminu a to prezydjum miasta i drugi projekt wpracowany przez posła Rymara. Po długiej dyskusji projekt prezydjum miasta z małemi zmianami został przyjęty i przedłożony zostanie na najbliższem posiedzeniu Rady przybocznej. Projekt ten jest oparty na regulaminie Rady miasta Krakowa i przewiduje możność wytworzenia komisyj, któreby rozpatrywały przedłożone przez komisarza rządowego wnioski.

Zasadniczych komisyj będzie trzy, a to: dla spraw gospodarczych, skarbowo-prawniczych i kulturalno-oświatowych. Obrady komisji zakończyły się późnym wieczorem.

OPŁATY NA ROK 1924-25.

Opłaty uniwersyteckie na rok 1924-25 wynoszą:

wpisowe (dla nieimatrykułowanych) **30 zł;**

czesne na budowę domu profes. i stud. **50 zł;**

pracownie lekarskie, farmaceutyczne i rolnicze **42 zł** rocznie;

seminarja teol., prawnicze, filozf. **15 zł** rocznie.

Prócz tego słuchacz składa 6 zł. na bibljotekę, 6 zł na akademicką kasę chorych i 20 złotych na pomoc akademicką.

Rada wydziałowa może te opłaty odroczyć lub rozłożyć na raty.

O KASĘ CHORYCH DLA URZĘDNIKÓW I SŁUG MIEJSKICH. Funkcjonarjusze magistratu pozbawieni są dotychczas opieki lekarskiej na wypadek choroby i nie otrzymują od magistratu tych świadczeń, jakie rząd daje funkcjonarjuszom państwowym. W wyjątkowych wypadkach magistrat udziela w razie choroby swym funkcjonarjuszom zapomogi. Od dwóch lat kołatają funkcjonarjusze miejscy do bram prezydjum o stworzenie własnej kasy chorych, ale bezskutecznie. Może komisarz rządu ostatecznie w porozumieniu z Tow. wzaj. pomocy urzędników miejskich sprawę tę dla ogółu urzędników tak ważną pomyślnie rozwiąże.

POSIEDZENIE PODGÓRSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI. Wydział Kasy oszczędności m. Podgórza odbył wczoraj doroczne posiedzenie w budynku podgórskiej Kasy oszczędności. Dyr. Łuczko przedłożył sprawozdanie, zamknięcie rachunkowe i bilans za rok 1923 oraz wniosek co do rozdziału czystego zysku, wynoszącego 150 miljonów mk. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono dyrekcji absolutorjum a cały zysk przepisano na fundusz rezerwowy. Następnie wobec ustalenia się waluty wydział uchwalił regulację poborow urzędników i emerytów Kasy wkońcu uchwalono drobne zmiany umowy Kasy oszczędności z Bankiem Małopolskim, dotyczące obu tych instytucji dla współpracy na terenie podgórskim.

KRAKÓW BĘDZIE PODZIELONY NA OKRĘGI SANITARNE. Konferencja prezydjalna, obradująca wczoraj w zastępstwie rozwiązanej Rady miejskiej uchwaliła w dniu 1 października br. obsadzić stanowisko dyrektora miejskich zakładów sanitarnych. Dyrektorem zamianowała konferencja dra Sobieszczańskiego. Równocześnie polecono miejskiemu Urzędowi zdrowia wypracowanie projektu nowego podziału miasta na okręgi sanitarne. W dalszym ciągu uchwalono zakupić znaczne partje gruntów w Podgórzu od dra J. i T. Emilewiczów a nadto podwyższono taryfę zabudowań kanałów miejskich.

Terror Zw. Strzeleckiego przed sądem

Komendant Związku Strzeleckiego odpowie za napaść.

We wtorek dnia 16 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie powiatowym karnym **rozprawa przeciwko Witoldowi Langrodowi,** osławionemu w procesie listopadowym przewódcy Związku Strzeleckiego, o obrazę czci **red. Klaudjusza Hrabyka,** który pełnił w procesie obowiązki sprawozdawcy **„Gońca Krakowskiego“, „Rzeczypospolitej“ i „Słowa Polskiego“.** Langrod niezadowolony ze sprawozdań tych dzienników, napadł słownie na sali sądowej na red. Hrabyka. Napaść ta wywołała, jak wiadomo, olbrzymie wzburzenie, gdyż była dowodem **niebywałego terroru,** jaki prowadzili socjaliści i Związek Strzelecki podczas procesu listopadowego.

Kiedy odbędzie się rozprawa wojskowa o zbrodnię listopad.

Kraków, 13 września.

Jak się dowiadujemy, **dodatkowe śledztwo** w krak. sądzie wojskowym karnym przeciw **oficerom 16. pp. oskarżonym w związku z zajściami listopadowemi** jest już **na ukończeniu.**

W ostatnich dniach sędzia mjr. K. S. Florek przesłuchał w kancelarji szefa sądu wojskowego szereg oficerów, a wśród nich gen. **Czikla,** gen. **Tinza,** gen. **Beckera** i płk. **Frendla.** Po ukończeniu śledztwa **akta sprawy odejdą do min. spraw wojsk.** w Warszawie, które w porozumieniu z najwyższym sądem wojskowym **wyłoni specjalną komisję rzeczoznawczą, złożoną z generalicji.**

Komisja ta rozpatrzy materjał śledczy, poczem poleci prokuraturze wojskowej w Krakowie **wygotowanie nowego aktu oskarżenia.**

Jest możliwem, że **nowe oskarżenie obejmie prócz** oficerów mjr. **Biernackiego,** kpt. **Obiedzińskiego,** por. **Nowakowskiego i Skarskiego również i innych wyższych oficerów,** biorących udział w akcji wojskowej w dniu 6 listopada ub. r. Przypuszczalnie **rozprawa odbędzie się w listopadzie br.**

Z TARGU. Targ wczorajszy zaznaczył się dużym dowozem owoców. Tak okoliczni włościanie, jako też i kupcy dowieźli na targ wielkie ilości jabłek, gruszek, śliwek itp. Oczywiście cena owoców wskutek silnej podaży opadła, jednak nie w tym stopniu, w jakim należałoby się spodziewać.

Na poszczególnych placach targowych ruch był również ożywiony. Na Kleparzu płacono za 100 kg pszenicy 27—28 zł; za żyto 21—22 zł; za owies 16—17 zł; za siekankę 29—30 zł; za mąkę 50 proc. żądano 48—49 zł; za żytnią 65 proc. 33—34 zł; za żytnią 70 proc. 32—33 zł. Ceny siana utrzymywały się na wyżynie poprzedniego targu.

Na Rynku głównym płacono za litr mleka niezbieranego 30 gr, za 1 kg masła [illegible] zł; za ser do 90 gr; za jajko do 12 groszy.

Na placu Szczepańskim dowóz jarzyn był dostateczny. Za ziemniaki płacono do 8 zł a hurtownie 6—7 zł za 100 kg

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę 14 bm. podczas mszy św. o godzinie 12 w kościele OO. Franciszkanów mistrzowski chór „Echa“ wykona szereg pieśni religijnych. Dyr. p. Wallek-Walewski.

POLAK ROWEREM NAOKOŁO ŚWIATA. W dniu wczorajszym przybył do Krakowa 19-letni Lwowianin, p. Ryszard Voelpel, który w swej rocznej podróży na rowerze zwiedził czwartą część kuli ziemskiej. Wytrwały ten podróżnik wyruszył 11 października 1923 z Gdańska do Warszawy, później kolejno przebył Rumunję, Bułgarję, Turcję, Syrję, Palestynę, Egipt, Grecję, Macedonję, Jugosławję, Węgry, Czechosłowację, przez Polskę udał się na Olimpjadę do Paryża, a obecnie powróciwszy do Polski, zamierza wyruszyć do Afryki, Indyj i Ameryki. Oryginalnemu podróżnikowi odbywającemu swą podróż naokoło świata bez żadnych środków materjalnych, który ma dziś wygłosić odczyt o wrażneiach ze swej podróży, życzymy w dalszej drodze powodzenia.

NIEBEZPIECZNY OSOBNIK. Władze policyjne komunikują, że po Krakowie uwija się jakiś osobnik około 30 lat liczący, brunet, wzrostu średniego, golony, wąs strzyżony pa angielsku, ubrany w jasny płaszcz gumowy, który przedstawia się za lekarza i dyrektora konsumu, wyłudzając od łatwowiernych pieniądze pod pozorem dostarczenia im towaru po tańszych cenach. W podobny sposób wyłudził on od Brocha Mozesa 90 zł i 17 dolaów. Osobnik ów legitymuje się jako Friedman.

ZA LICHWĘ PIECZYWEM doniesiono do prokuratury Seidnera Hermana i Fischla Beigla z Podgórza a za handel pokątny sacharyną Izaaka Wega.

UJĘCIE NIEBEZPIECZNEGO ZŁODZIEJA. Wczoraj przytrzymano w parku dra Jordana niebezpiecznego złodzieja mieszkaniowego T. Opiołę, przy którym znaleziono brauning i klucz do otwierania wagonów.

ŚMIERĆ Z POWODU PRZEJECHANIA PRZEZ AUTO. Wczoraj rano zmarła w szpitalu św. Łazarza 6-letnia córeczka dyr. Oliwera, przejechana w niedzielę ubiegłą przez auto p. O. Z. z Krakowa.

ZAGINIONE DZIECKO. W dniu 11 bm. wydaliła się z domu rodzicielskiego 3-letnia Janina Starzycka i dotąd nie wróciła.

KIEDY ZOSTANIE URUCHOMIONA FABRYKA WĘDLIN W KRAKOWIE? Komitet wykonawczy Rady zawiadowczej fabryki wędlin w Krakowie wybrał dyrekcję, złożoną na razie z inż. Skołyszewskiego i naczelnika akcyzy miejskiej dra Zawadzkiego. W najbliższym czasie powołany zostanie trzeci dyrektor techniczny. W przyszłym tygodniu spółka przystąpi do komisyjnego odbioru objektów wojskowych a po podpisaniu ostatecznej umowy przystąpi do remontu powyższych objektów fabrycznych. Fabryka uruchomiona zostanie jeszcze w tym roku.

WYJAŚNIENIE. Odnośnie do artykułu zamieszczonego pt. „Z niedoli inwalidów wojennych“, Izba skarbowa prosi nas o wyjaśnienie, że wspomnianemu inwalidzie Janowi Hajdukowi przekazano dnia 30 sierpnia br. za pośrednictwem PKO. należącą się mu rentę, opóźnienie zaś w wymiarze i wysłaniu renty nastąpiło z winy samego inwalidy, gdyż przepisaną rozporządzeniem wyk. do ustawy inwalidzkiej deklarację nadesłał dopiero 14 sierpnia br.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA T. N. S. W. Dziś, tj. w sobotę dnia 13 bm. o godz. 1 wieczorem w sali 39 Coll. Novi odbędzie się zebranie członków koła z referatem dra Mikulskiego Antoniego na temat „Ostatnie zarządzenia władz o przenoszeniu w stan spoczynku“. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Z SALI SĄDOWEJ.

O ZBRODNIĘ CIĘŻKIEGO USZKODZENIA CIAŁA.

Onegdaj toczyła się w krak. sądzie wojskowym rozprawa przeciw rtm. 3. p. ułanów gnacemu **Kowalczewskiemu,** oskarżonemu o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała z par. 155 u. k. Rotmistrz K., bawiąc u krewnych w Rymanowie, przechadzał się w dniu 28 kwietnia br. wraz z żoną po ogrodzie, gdzie spostrzegł kilka ciemnych indywiduów, zanieczyszczających rozmyślnie ogród.

Wezwani do opuszczenia ogrodu osobnicy ci poczęli **wygrażać się pięściami i lżyć rotmistrza,** przyczem jeden z nich podszedł do p. K. i usiłował **znieważyć go czynnie.** Wówczas rtm. K. **w obronie koniecznej** uderzył napastnika, nazwiskiem **Andrzej Materniak,** laską w głowę.

Na rozprawie, której przewodniczył ppłk. K. S. dr. **Szafrański,** oskarżał płk. K. S. prok. dr. **Bartik,** bronił zaś rotmistrza adw. dr. **Ordyński,** wzięto pod uwagę, że oskarżony w obronie koniecznej i honoru oficerskiego zranił, lekko zresztą, Materniaka, wobec czego zapadł wyrok **uwalniający rtm. Kowalczewskiego od winy i kary**

TRAGEDJA BRATOBÓJCY.

Wczoraj w sądzie okr. karnym przed trybunałem przysięgłym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciwko Kazimierzowi **Pleszowskiemu, gospodarzowi,** oskarżonemu o to, że brata swego Franciszka pchnął trzykrotnie nożem w piersi tak, że brat jego śmierć poniósł.

Wedle aktu oskarżenia dnia 27 maja br. zabawiał się obwioniony ze swym bratem Franciszkiem i ze szwagrem Bożkiem w szynku Knoblocha we wsi Groble nad Wisłą, gdzie z okazji przyznania im rozparcelowanych gruntów skarbowych wypili we trójkę ćwierć litra wódki i po kilka bomb piwa. Około południa wyszli ze szynku, udając się na miejsce, gdzie komisja rozgraniczała pola. Po chwili jednak wrócili do szynku i zażądali wódki a gdy im szynkarz podania wódki odmówił, wówczas Franciszek Pleszowski kupił pół litrową flaszkę wódki i z tą wódką udali się wszyscy do jego domu.

W domu przy libacji powstała sprzeczka pomiędzy Kazimierzem a Franciszkiem Pleszowskim na tle, kto silniejszy. Wkrótce bracia poczęli się mocować. Po mocowaniu obwiniony wyszedł z domu oświadczając, że idzie na posterunek. Po chwili jednak wrócił, stanął przed domem i począł wykrzykiwać pod adresem brata. Wreszcie obaj bracia poczęli się szamotać. Po chwili obwiniony wyjął nóż i odezwał się do brata: „Chodź, to się pojednawa“. Kiedy Franciszek Pleszowski zbliżył się do brata, ten pchnął go trzy razy w piersi a gdy ten upadł na ziemię, obwiniony odszedł spokojnie do domu. — Ugodzony nożem brat zakończył w kilka minut życie.

Na rozprawie oskarżony Pleszowski przyznał się do winy i czyn swój tłómaczył stanem zupełnego opilstwa. Jak oświadczył, wypito w krytyczny dzień za 27 miljonów wódki. Przebiegu zajścia opowiedzieć nie umie, gdyż nie pamięta.

Po wywodach prokuratora i obrońcy zapadł wyrok uwalniający.

† MIECZYSŁAW SURZYŃSKI.

Wczoraj zmarł w Warszawie wybitny polski wirtuoz organowy, kompozytor, profesor konserwatorjum warszawskiego, Mieczysław Surzyński.

Z Uniwersytetu Jagiel.

Wobec zaczynających się od poniedziałku wpisów na Uniwersytet Jagielloński i wobec bliskiego rozpoczęcia nowego roku akademickiego zwróciliśmy się do sekretarjatu Uniw. Jag. po informacje.

Rektorem Uniwersytetu Jag. na rok akademicki 1924-25 jest ks. prof. dr Kazimierz Zimmerman, dziekanem wydziału teologicznego jest ks. prof. Archutowski Józef, prawniczego dr Edmund Krzymuski, lekarskiego dr Stanisław Maziarski, filozoficznego prof. dr Garbowski Tadeusz, rolniczego prof. Stanisław Sokołowski. Prorektorem zostaje b. rektor dr Łoś. Jak dotąd nie zanosi się na żadne zmiany odnośnie do składu profesorów.

Co do t. zw. numerus clausus to z powodu braku pracowni istnieje on tylko na wydziale lekarskim, rolniczym i farmaceutyce. Kwestje narodowościowe lub wyznaniowe nie grają tu roli.

Kredyty budowlane udzielane Uniwersytetowi są tak skromne, iż z trudnością wystarczają na remont budynków. Obecnie udzielił rząd nieco większego kredytu na budowę kliniki ginekologicznej.

Statystyka słuchaczy Uniwersytetu z roku ubiegłego przedstawia się następująco:

Ogólna liczba słuchaczy wynosiła 5379, z tego 179 słuchaczów wolnych.

Z tego przypadało na poszczególne wydziały: teologje 123, prawo 1404, wydział lekarski 712, filozoficzny 2853, rolniczy 167, farmacja 120.

Kobiet uczęszczało: na prawo 54, filozofję 988, medycynę 84, rolnictwo 23, farmację 64.

Polską przynależność państwową posiadało 5165 słuchaczów, czeską 7, niemiecką 2, bułgarską 10, jugosłowiańską 15, amerykańską 1.

Rzymsko-katolickiego wyznania było 3350 słuchaczów, grecko-kat. 225, prawosławnych 13, protestant 1, bezwyznaniowych 21, wyznania mojżeszowego 1716.

Sprawa kwater dla oficerów w Małopolsce

Województwo krakowskie wskutek mylnych zapatrywań na sprawę kwaterunków oficerskich zmuszone było kwestje te przedstawić do rozpatrzenia min. spraw wewn., którego decyzja streszcza się następująco:

Stały kwaterunek oficerów w miastach opierał się w Polsce przez pewien czas na uchwalonej przez Sejm, początkowo na okres jednego roku ustawie z 4 kwietnia 1922, normującej obowiązki gmin miejskich dostarczenia pomieszczeń urzędnikom i oficerom. Ważność tej ustawy przedłużona została przez Sejm do 25 listopada 1923.

Z chwilą wygaśnięcia ustawy z 4 kwietnia 1922 powstała w dziedzinie polskiego ustawodawstwa administracyjnego bezwzględnie niedopuszczalna luka, którą w myśl ogólnych zasad prawa wypełnić należy odpowiednimi przepisami ustawodawstwa b. państw zaborczych, utrzymanego w zasadzie mocy obowiązującej z wyjątkiem tych wypadków, w których istnieje przepis ustawodawstwa polskiego. Nie jest słusznem zapatrywanie jakoby przepisy kwaterunkowe austrjackie zostały ostatecznie zniesione powołaną ustawą o obowiązku gmin dostarczenia pomieszczeń, względnie ustawami z 8 kwietnia 1919 o dostarczeniu mieszkań na potrzeby wojska, lub z 11 kwietnia 1919 o rzeczonych świadczeniach wojennych. Wszystkie wspomniane ustawy polskie wydane były na czasokresy z góry ściśle określone, a więc o ile uchylały moc obowiązującą przepisów przedwojennych, te same sprawy regulujących, to tylko na okres obowiązywania nowych ustaw polskich.

Z chwilą wygaśnięcia mocy obowiązującej wspomnianych ustaw polskich wobec faktu, iż w ustawodawstwie polskiem brak innych analogicznych przepisów, **odzyskały automatycznie moc obowiązującą poprzednie ustawy i rozporządzenia,** jakie w tym przedmiocie na obszarze każdego z byłych zaborów obowiązywały.

Z przytoczonych powodów uznało Min. spraw wewn., że do wszelkich kwaterunków w Małopolsce, a więc i do kwaterunku oficerów, stosować należy obecnie przepisy dawnej austrjackiej ustawy kwaterunkowej z 11 czerwca 1879, Dz. U. P. Nr. 93 wraz z nowelą z 28 czerwca 1895, Dz. U. P. Nr. 100.

Nowa polska ustawa kwaterunkowa jest obecnie przedmiotem dyskusyi sejmowych.

Województwo podając do wiadomości tę decyzję Ministerstwa, apeluje do zarządów gmin, aby starały się w swoim zakresie **czynić zadosyć potrzebom armji** i nie zmuszały władz do wydawania przymusowych zarządzeń na podstawie obowiązującego prawa.

Nowa republika — Rif.

Czytelnik polski od dłuższego czasu czyta depesze o walkach Hiszpanów w Marokku. Z kim Hiszpanie walczą? Depesze podają, że toczą walki z powstańcami. Któż są ci powstańcy, którzy zdolni są opierać się siłom bądź co bądź dużego państwa, jakiem jest Hiszpanja? Jeszcze niedawno mogliśmy sobie wyobrażać, że są to bardzo romantyczne bandy odważnych jeźdźców, które zadają od czasu do czasu dotkliwe ciosy swym wrogom, dumnym Hiszpanom. Ale po ostatnich zwycięskich walkach dla nich trudno przypuścić, aby to byli tylko jacyś niezadowoleni powstańcy.

I rzeczywiście, tam — jak donoszą pisma zagraniczne — istnieje już **nowa republika — Rif.**

Kraina ta, położona zresztą blisko Europy, miała dla nas dotychczas tajemniczy charakter.

Dziś już wiemy, że poza osłoną dymu armatniego i szczęku szabel, zaczęło się w Marokku hiszpańskiem coś tworzyć: **młode państwo** lub właściwiej odnowione, **powstaje, modernizuje się, aż pewnego pięknego poranku wszyscy będą musieli zwrócić na nie uwagę.**

Dowiadujemy się też, że istnieje w Rifie **parlament, rząd, a nawet prezydent rzeczpospolitej,** którym jest **Abd el Kerim.**

Dowiadujemy się też, że **człowiek ten posiada zupełnie europejskie wykształcenie, że ma swych ministrów,** czytuje gazetę, że rządzi, a nawet **intryguje,** nietylko u siebie i w Madrycie, lecz i w innych stolicach starego kontynentu.

Wszystko to jest naturalnie dosyć nieokreślone dotąd, chociażby ze względu na brak dokładnych wiadomości. Ale trzeba wziąć pod uwagę fakt, że nowa rzeczpospolita jest dopiero w stanie tworzenia się. Byłoby jednakże niedbałością o niej nie pamiętać.

Przypomnijmy sobie początki rządów w Angorze, bo istnieje niezaprzeczalna analogja między Angorą a Rifem. Czy nie mówiono naprzykład, gdy w grę wchodziła garstka młodych zapaleńców pod wodzą chorobliwego megalomana, że: „sprawa ta, sądząc z pozorów, nie rokuje nadziei na przyszłość?" Otóż przyszłość nadeszła, trzeba było prowadzić układy i rokowania z Mustafą Kemalem, a kalif musiał odbyć wycieczkę do Szwajcarji!

Rif jest w tej chwili zwycięski. Zatem może stoimy wobec narodzin jeszcze jednego państwa, które — kto wie — bodaj niedługo zgłosi wniosek o przyjęcie do Ligi Narodów i będzie tam wypowiadać swoje poglądy na to, **co lepsze, czy arbitraż, czy traktat wzajemnej pomocy.**

SPRAWY SKARBOWO-PODATKOWE.

POBÓR DRUGIEJ RATY PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Izba Skarbowa w Krakowie komunikuje:

Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 czerwca 1924 Dz. Ust. Nr. 56 poz. 565 przypada do zapłaty druga rata podatku majątkowego w wysokości podwójnej pierwszej raty tego podatku w dwóch równych częściach a to:

a) pierwsza połowa drugiej raty w czasie od 10. września do 10 października 1924 w wysokości pierwszej raty:

b) druga połowa w czasie od 10 listopada do 10 grudnia 1924, również w wysokości pierwszej raty.

Zaliczki uiszczone na poczet podatku majątkowego nie będą zarachowane na drugą ratę podatku, lecz będą uwzględnione w terminach późniejszych.

O ile druga rata podatku majątkowego łącznie z pierwszą ratą i wpłaconemi poprzednio zaliczkami będzie przekraczać kwotę podatku tymczasowo ustalonej przy wymiarze pierwszej raty podatku majątkowego — to nadwyżka pobraną nie będzie.

Celem obliczenia wysokości drugiej raty winni płatnicy przy uiszczaniu tejże przedłożyć Kasie skarbowej potwierdzenia na dokonane dotychczas wpłaty na poczet podatku majątkowego.

Płatnicy, którzy chcą zapłacić drugą ratę za pomocą czeków Pocztowej Kasy Oszczędności, zechcą się zwrócić po nie do kas skarbowych.

Nieuiszczone w terminach płatności kwoty drugiej raty podatku majątkowego ściągnięte będą w drodze przymusowej wraz z ustawowymi karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

FUZJA SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Departament Obrotu pieniężnego Ministerstwa Skarbu przegotował projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o fuzji spółek akcyjnych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Projekt ten będzie z dniach najbliższych przedmiotem konferencji uzgadniającej z czynnikami interesowanymi, poczem złożony zostanie Radzie Ministrów.

BUDŻET NA ROK 1924.

Wczoraj o godz. 11-ej rano pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów i Min. Skarbu odbyła się pierwsza narada w sprawie budżetu państwowego na rok 1925. Rozpoczęcie prac budżetowych pozwoli na przedłożenie projektu preliminarza ciałom prawodawczym w terminie w Konstytucji przewidzianym.

BADANIE NADUŻYĆ PODATKOWYCH W KRAKOWIE I KATOWICACH.

Ministerstwo Skarbu delegowało inspektorów ministerjalnych do Katowic i Krakowa celem stwierdzenia stanu akcji egzekwowania podatku majątkowego oraz zbadania niedokładności przy wymiarze pierwszej raty tego podatku.

Buchalterzy ministerjalni powołani do kontroli ksiąg przesiębiorstw handlowych i przemysłowych, pracując w dalszym ciągu. W pierwszym tygodniu bm. buchalterzy ministerjalni zbadali księgi 20-stu przedsiębiorstw i ujawnili w nich różnicę w wykazywanym obrocie w sumie około 500.000 złotych.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

GIEŁDA DRZEWNA W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz. (AW.) Komisarjat giełdy drzewnej w Bydgoszczy opracował już statut giełdy, której otwarcie nastąpi w niedługim czasie. Giełda podlega ministrowi przemysłu i handlu, które reprezentuje komisarz giełdowy. Przedmiotem transakcji giełdowych jest drzewo przetarte okrągłe i wyroby drzewne. Poza komisarzem rządowym istnieje rada giełdowa złożona z 12 członków wybieranych przez ogólne zgromadzenie giełdy na 3 lata.

FIRMA CEGIELSKI OTRZYMAŁA 200 TYS. FUNTÓW SZTERLINGÓW POŻYCZKI.

Warszawa. (AW). Poznański „Przegląd Poranny" donosi, że towarzystwo H. Cegielski w Poznaniu otrzymało od Middle European Trust Compagny kredyt wekslowy odnawiany, do wysokości 200 tys. funtów szterlingów, bez gwarancji Rządu i banków polskich. Jest to pierwsza tego rodzaju pożyczka, udzielona firmie polskiej.

WYWÓZ NA BLISKI WSCHÓD. Wedle doniesienia konsulatu Rzpltej Polskiej w Galacu wzrosło na Bliskim Wschodzie zainteresowanie towarami polskimi. Brak tam tylko bliższych danych o źródłach zakupu w Polsce wobec braku księgi adresowej, w języku dostępnym dla cudzoziemców.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, która przesłała konsulatowi w Galacu zestawienie firm eksportowych okręgu, prosi zainteresowane przedsiębiorstwa o dodatkowe zgłoszenie tych artykułów, które obecnie posiadają na wywóz, gdyż wykazy te muszą być co pewien czas uzupełniane.

GIEŁDA.

Kraków 13 września.

Na giełdzie efektów po paru dniach zniżki ujawniła się tendencja zwyżkowa, stojąca w związku z poprawą na giełdzie wiedeńskiej. To też poszukiwano najsilniej papierów arbitrażowych. Obroty były ożywione a pokup silny, zwłaszcza za Zieleniewskim, Górką, Chybiem i Azotem. Natomiast na pogiełdziu zaledwie jedna transakcja w Lnie.

Na giełdzie pieniężnej małe obroty przy tendencji mocniejszej, zwłaszcza w Londynie i Zurychu. Zniżkowo Praga.

DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Dolary 5.20.

Dewizy: Nowy Jork 5.21 i pół (czek), 5.19 i trzy czwarte do 5.19 i pół (wypłata): Paryż 28.00 (płacą); Praga 15.53—15.54—15.56: Szwajcarja 98.10: Londyn 23.30.

Akcje. (Cyfry w złotych).	W transakcji:
Bank Przemysłowy	0.55—0.57
Bank Związku Spółek Zarobkowych	8.25—8.50
Toham	0.46—0.49
Zieleniewski	12.55—12.95
H. Cegielski Poznań	0.87—0.90
Trzebinia żelazo	0.83—0.87
Warsz. Parowozy	0.48
Górka	20.25—20.75
Siersza	5.90—6.00
Tepege	4.10—4.20
Polska Nafta	0.50—0.54
Pokucie	0.50
Trzebinia tłuszcze	9.00—9.25
Azot	0.45
Elektrownia Siersza	0.25—0.26
Porcelana Ćmielów	0.75—0.77
Krakus	1.00—1.05
Chodorów	6.70—6.75
Chybie	10.00—10.40

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno grube 18.50 (płacą); Nobel 2.15 (płacą); Len 0.70: Nafta Krosno 0.50 (płacą): Elektrownia Gródek (Pomorze) 1.50 (płacą).

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje: Bank Dyskontowy 6.60—6.50; Bank Handlowy 8.50—8.25; Bank Zachodni 2.55—2.45; Bank Kredytowy 0.42; Polski Bank Handlowy 3; Bank Związku Spółek Zarobkowych 8.50—8.75: Polski Bank Przemysłowy 0.51; Chodorów 6.05—6.15; H. Cegielski w Poznaniu 0.84; Pocisk 2.25: Starachowice 4.31—3.65: Ursus 3.25—3.23; Zieleniewski 12.35—12.60: Zawiercie 41—40; Żyrardów 32—33: Nobel 2.10—2.15: Spirytus 2.65—2.75.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18 i pół.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół do 5.17 i jedna czwarta do 5.18 i pół; Londyn 23.20—23.14; Paryż 28.05—28.00; Wiedeń 7.32 i pół; Praga 15.57 i pół: Włochy 23; Belgja 25 i jedna czwarta; Szwajcarja 97.75; Holandja 299 i trzy czwarte; Stockholm 137.10.

Miljonówka 0.77; Bony złote 0.88; Pożyczka dolarowa 2.92—2.95.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

W tysiącach koron austr.: Mraźnica 45; Tepege 51; Zieleniewski 160; Apollo 500; Karpaty 170; Galicja 1240; Schodnica 265; Lumen 11. Bank Hipoteczny 10.5; Nafta 200; Kolej Lwów—Czerniowce 128; Bank Małopolski 6.1; Browary Lwowskie 120: Rakszawa 47; Silesja 23.1.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zamknięcie giełdy: Holandja 204.00; Nowy Jork 531 i jedna czwarta: Londyn 23.71: Paryż 28.42; Medjolan 23.31; Praga 15.95; Budapeszt 0.0069: Bukareszt 2.85; Sofja 3.87; Wiedeń 0.0075.

Abstynencja w celach zarobkowych.

42 dni absolutnego postu.

W ciężkich czasach powojennych, ludzie wysilają się na coraz sensacyjniejsze pomysły, byle tylko zarobić.

Oto pewien Włoch Suesi założył się o grubszą sumę, że wytrwa 42 dni bez pożywienia.

Jeżeli mu się uda ten eksperyment, to pobije wszystkie dotychczasowe swe rekordy — jak dotąd, osiągnął on imponującą cyfrę dni 8-miu. Dla przetrwania takiego postu Suesi każe się włożyć do oszklonej trumny, do której powietrze ma jednak dostęp, przez szereg otworów w wieku. Trumna ta jest wystawiona na widok publiczny, stoi naprzykład po środku ruchliwej kawiarni — w ciągu pierwszych dni dziesięciu wypija on do dwóch litrów wody — następne dni dziesięć trzy litry, etc.

Przez pierwsze trzy dni odpowiada na pytania, potem już milczy i przeważnie śpi.

Po dwóch tygodniach postu wygląda, jak trup i gdy po upływie naznaczonego terminu wyjmują go z trumny, jest zimny i sztywny.

Powoli jednak cyrkulacja krwi powraca, zaczyna pełzać, jak dziecko i dochodzi do normalnego stanu.

Suesi ma lat 46 i będzie to już jego czterdziesty ósmy eksperyment. Produkował się w różnych miastach Włoch i Francji, ale jest już tak wyczerpany fizycznie, że zachodzą poważne obawy, aby ten 42-dniowy eksperyment nie zakończył się tragicznie.

Znalezione księgi historji Liviusza są autentyczne.

Sprawa odkrycia, dokonanego kilka tygodni temu przez dra Martino Fasco, zaczyna się wyjaśniać ku nieopisanej radości uczonych całego świata, a przedewszystkiem Włochów.

Oto, jak donoszą z Rzymu, dyrektor Biblijoteki pańśtwowej w Neapolu — a więc osobistość kompetentna — prof. D'Elia, wydelegowany jako rządowy rzeczoznawca, oświadczył, iż

dr Martino Fasco odkrył rzeczywiście całego Liviusza.

Na skutek tego orzeczenia rząd włoski wyznaczył grupę uczonych, których zadaniem będzie pomagać drowi Fasco przy przepisywaniu znalezionych rękopisów.

Oprócz tego oświadczył prof. d'Elia, że dr **Martino Fasco** odkrył także inne, bardzo ważne manuskrypty. Między nimi ma znajdować się **Biografja Chrystusa, napisana w 58 roku noszej ery i żywot św. Januarego,** patrona Neapolu, **napisany przez świadka jego śmierci męczeńskiej.**

Dotychczasowe zachowanie się dra Martino Fasco, który wzbraniał się podawać do publicznej wiadomości jakiekolwiek szczegóły, tyczące się jego epokowego odkrycia, tłómaczyć sobie należy obawą, aby ze strony niefachowców nie podawano w wątpliwość autentyczności odkrytych rękopisów.

Palenie fajki przyczyną długowieczności.

Tytoń ma równie zaciętych, choć mniej licznych przeciwników, jak alkohol. Wrogowie nikotyny twierdzą, między innymi, że skraca ona życie ludzkie przez swoją szkodliwość dla organizmu. Nie mają wprawdzie niezbitych na to dowodów, ale lubują się w przytaczaniu przykładów ludzi, którzy, osiągnęli sędziwą starość, a nie używali tego narkotyku pod żadną postacią.

Skoro jednak chodzi o przykłady długowieczności — to zwólennicy tytoniu mogą także zacytować przykłady, dowodzące nietylko jego nieszkodliwości, ale nawet pożyteczności.

Pewna np. Irlandka, pani Jone **Dunlop,** mieszkająca w Belfast, przekroczyła w roku bieżącym setkę lat życia i ma się dotąd wybornie, a zapytywana o sekret swej długowieczności, dała taką odpowiedź reporterowi jednego z dzienników dublińskich:

— **Nie rozstałam się dotąd z fajką, którą palę prawie od dzieciństwa.** Jestto moja najlepsza, najwierniejsza przyjaciółka. Radzę ją palić wszystkim młodym kobietom, pragnącym dożyć tak późnego, jak ja, wieku.

Pani Dunlop pije przytem dziesięć razy dziennie herbatę, a więc zatruwa się także dokładnie, zdaniem niektórych domorosłych hygienistów.

Sensacyjne uprowadzenie córek miljardera.

Z Nowego Jorku donoszą, że „górne 10.000" mieszkańców tego miasta wzburzył w niesłychany sposób fakt **uprowadzenia dwóch córek** znanego tamtejszego bankiera i miljardera **Winthropa.**

Młodziutkie te siostry nie były zbyt wybredne. Jedna z nich bowiem dała się uprowadzić **szoferowi,** który służył u jej ojca, a druga — pewnemu **elektromonterowi,** przyjacielowi tegoż szofera. Romantyczne panny, nawiasem powiedziawszy, jedyne spadkobierczynie przebogatego ojca, nietylko, że dały się uprowadzić, ale nawet **zawarły śluby małżeńskie** z wybranymi swego serca, klamka więc zapadła.

Stary Winthrop, dowiedziawszy się o ucieczce córek, dostał wstrząsu nerwowego, co jednak nie przeszkodziło mu je **wykląć i wydziedziczyć** zapomocą „ad hoc" sporządzonego testamentu. Wobec tego mężowie ich postarają się zapewne o tak łatwy w Ameryce rozwód.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.